

Były premier Słowenii stanie przed sądem

27 sierpnia były premier i lider największej partii opozycyjnej – Słoweńskiej Partii Demokratycznej (SDS) Janez Jansza został postawiony w stan oskarżenia w związku z akceptacją łapówki dla swojej partii w największym korupcyjnym skandalu w Słowenii, związanym z zakupem transporterów opancerzonych Patria w 2006 roku. W 2008 roku zarzuty wobec Janszy przyczyniły się do porażki SDS w wyborach parlamentarnych, tym razem sprawa może wpłynąć na wynik październikowych wyborów samorządowych.

6 sierpnia prokuratura skierowała do sądu w Lublanie akt oskarżenia przeciwko Janszy oraz czterem jego bliskim współpracownikom partyjnym. Zdaniem prokuratury w 2006 roku podczas negocjacji kontraktu o wartości 278 mln euro na dostawę 135 wozów opancerzonych przez fińską firmę Patria, Jansza wyraził zgodę na przekazanie korzyści majątkowych SDS w zamian za przyznanie kontraktu zbrojeniowego. Były premier odrzuca przedstawione zarzuty i uważa, że działania prokuratury są motywowane politycznie.

Śledztwa w sprawie Patrii toczą się równolegle w Finlandii i Słowenii. Zarzuty przedstawiono już m.in. byłemu słoweńskiemu ministrowi obrony oraz szefowi sztabu słoweńskich sił zbrojnych. W 2008 roku, na trzy tygodnie przed wyborami parlamentarnymi w Słowenii fińska telewizja YLE przedstawiła dokument, oskarżający słoweńskich ministrów i premiera o przyjęcie łapówki od przedstawicieli Patrii. Wpłynęło to na wynik wyborów parlamentarnych i przejęcie władzy przez Partię Socjaldemokratyczną (SD) Boruta Pahora. Sformułowanie zarzutów wobec Janszy przez słoweński wymiar sprawiedliwości może osłabić notowania prowadzącej w sondażach SDS (22,9% poparcia, 17% dla SD) przed wyborami samorządowymi, które mają się odbyć w październiku. <MarSz>